


Arkadiusz Piętaś  <https://orcid.org/0000-0001-6506-3705>
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi
e-mail: apietak@interia.eu

„Tryb bezokoliczny nagi” oraz „słowa nieprawidłowe” – analiza rozwiązań językoznawczych, gramatycznych i glottodydaktycznych zawartych w *Samuczku polsko-niemieckim* autorstwa Plato v. Reussnera z 1910 roku

“Naked infinitive mood” and “incorrect words” – analysis of linguistic, grammatical and language teaching solutions contained in the Polish-German Tutorial by Plato v. Reussner from 1910

Streszczenie

W artykule przeprowadzono analizę *Samuczka (zum Selbstunterricht)* do nauki języka niemieckiego z 1910 roku ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań metodycznych i glottodydaktycznych, zastosowanych przez Plato von Reussnera w jego publikacji. Poprzez analizę komparatystyczną wybranych treści natury językoznawczo-wychowawczej autor wprowadza czytelnika w klimat edukacyjny początku XX wieku. Zwraca uwagę na błędne określenie podręcznika mianem samuczka, którego zastosowanie w procesie nauczania i wychowania wymagało jednak obecności nauczyciela. Z kolei wykorzystując strategię interpretacyjną, autor

zwraca uwagę na zawiłość wyjaśnień gramatycznych, brak ich logicznego pogrupowania czy metodologicznego uporządkowania. Analiza publikacji von Reussnera wykazała, że w procesie akwizycji języka oraz realizacji celów wychowawczych uczący się nie może być pozostawiony jedynie z podręcznikiem i przeświadczeniem, że we własnym zakresie opanuje wszystkie kompetencje językowe.

Słowa kluczowe: językoznawstwo, glottodydaktyka, cele wychowawcze, gramatyka

Abstract

The article presents an analysis of the *Samouczek (zum Selbstunterricht)* for learning German published in 1910, with particular emphasis on the methodological and pedagogical solutions applied by Plato von Reussner in his work. Through a comparative analysis of selected linguistically and educationally oriented content, the author introduces the reader to the educational climate of the early twentieth century. Attention is drawn to the incorrect classification of the textbook as a self-study manual, as its effective use in the teaching and educational process nevertheless required the presence of a teacher. By employing an interpretative strategy, the author also highlights the complexity of the grammatical explanations, their lack of logical grouping, and the absence of methodological structuring. The analysis of von Reussner's publication demonstrates that in the process of language acquisition and the achievement of educational objectives, the learner cannot be left solely with a textbook and the belief that all language competences can be mastered independently.

Keywords: linguistic, language pedagogy, educational goals, grammar

Wstęp

Samouczek polsko-niemiecki. Najlepsza metoda do nauczenia się czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w trzech miesiącach bez pomocy, lub z pomocą nauczyciela autorstwa Plato von Reussnera został wydany w Warszawie w 1910 roku drukiem A. Ginsa (Nowozielna 47). Po spisie treści oraz przedmowie autor przedstawia kaligraficzny zapis alfabetu z adnotacją: *Alfabet pisany polski, odpowiadający alfabetowi niemieckiemu*. Należy zaznaczyć, że w dalszej części podręcznika autor rozróżnia *litery niemieckie gotyckie* oraz *litery niemieckie łacińskie*, a w „drugim miesiącu” nauki wprowadza czytanki zredagowane już tylko „gotykiem”.

Analiza językoznawczo-glottodydaktyczna

Treści merytoryczne *Samouczka* zapoczątkowuje glosariusz *Spis wyrazów* wraz z wymową i translacją na języki polski, obejmujący słowa w mniemaniu von Reussnera „najpotrzebniejsze w codziennym życiu” z następujących dziedzin: *I. Die Lebensmittel. Artykuły spożywcze. II. Die Kleidung. Ubranie. III. Die Verwandtschaft. Pokrewieństwo. IV. Der Mensch. Człowiek. V. Die Seele. Dusza. VI. Die Tugenden und Laster. Cnoty i występki. VII. Von den Fehlern und Krankheiten. O błędach i chorobach. VIII. Die Religion. Religia. IX. Von der Welt. O świecie. X. O pogodzie i czasie. Von Wetter und Zeit* (von Reussner, 1910: 1–32)¹. Na potrzeby artykułu wybrano przede wszystkim archaizmy oraz wyjaśnienia, w których zabrakło metodologicznej spójności²:

¹ W rozdziale X autor rozpoczął tytuł w języku polskim.

² W artykule przytacza się treści w oryginalnej pisowni i interpunkcji z 1910 roku.

Spis wyrazów:

Die Lebensmittel. Artykuły spożywcze

zu Abend essen – *cu abend essen* [wymowa] – *wieczerać*, ale już w przypadku: *zu Mittag Essen* – *zu mittag essen* – *obiadować* w „wymowie” zamiast „cu” podano „zu”;
frühstücken – *früsztikken* – *śniadać*;

das Oel – *das eel* – oliwa olej.

Die Kleidung. Ubranie

der Stiefel – *der szüüfel* – *bót*; *stiefeln* – *szüüfeln* – *wciągnąć bóty*; ale dalej możemy już przeczytać, że *der Halbstiefel* – *der halbszüüfel* to pisany przez *u* otwarte *pólbucik*;
der Regenschirm – *regienszirm* – *deszczochron*, ale *der Sonnenschirm* to już *parasol*.

Die Verwandtschaft. Pokrewieństwo

männlich – *mennlich* – *mężki*;

zu Gevatter stehen – *zu giefatter szteen* – *pójść w kumy*.

Der Mensch. Człowiek

munden – *munden* – *iść do ust*; *smakować*;

schwitzen – *szwiccen* – *potnieć*; *pocić się*.

Von den Fehlern und Krankheiten. O błędach i chorobach

schielen – *szüilen* – *zyzem patrzeć*;

der Eiter – *der ajter* – *materya, ropa*;

die Kuhpocken – *dii kuupokken* – *krowianka*;

die Schwindsucht – *dii szwind-zucht* – *suchoty galopujące*;

die Bräune – *dii brajne* [brojne] – *żaba, dawica*.

W Części wstępnej, w oderwaniu od transkrypcji fonetycznej, autor zaznajał czytelnika ze wskazówkami dotyczącymi „wymawiania liter” w języku niemieckim. Samogłoski ustne (otwarte głoski) *a, e, i, o, u, y* zostały określone mianem „pojedynczych” i „pierwotnych”. Z kolei spółgłoski zwarte, szczelinowe, zwarto-szczelinowe, półotwarte, dźwięczne, bezdźwięczne, twarde, miękkie oraz grupy spółgłoskowe (Bąk, 1984: 50–99) podzielono na „pojedyncze”, na przykład *b, c*, „złożone”, na przykład *ch, sp*, oraz „podwójne”, na przykład *nn, rr*. I tak, zgodnie ze wskazówkami von Reussnera należy wymawiać na przykład „*Ei, ei*, jak polskie *aj*, np. *Ei*, jajo; *mein*, mój”, z kolei „*Pf, pf*, więcej się wymawia *f*, niż *p*, np. *Pferd*, koń; *pfeifen*, gwizdać; wymów: *pfferd, pffajen*”. W przypadku spółgłoski „złożonej” *th* (*Thor, Thier, rathen*; obecnie *Tor, Tier, raten*) autor powołuje się na uchwałę komisji ortograficznej bawarskiej i pruskiej, ogłoszonej drukiem 29 maja 1880 roku, podług której „wyrzuca się *h* po *t*, w zgłoskach końcowych”. Autor *Samouczka* ubolewa jednak nad tym, że „wiele pisarzy wyrzuca jednak już *h*, po *t*, we wszystkich wyrazach bez różnicy” (von Reussner, 1910: 2–4).

Większość zagadnień gramatycznych przedstawionych w *Samouczku* podana jest w sposób zawyły i wybiórczy. Nie ma tutaj metodologicznego uporządkowania, logicznego pogrupowania zagadnień czy ciągłości tematycznej, do których przyzwyczajony jest uczący się współcześnie. Można odnieść wrażenie, że każda „Lekcja” opatrzona jest „przypadkowymi” wskazówkami, które akurat w danej chwili autorowi przyszły na myśl.

Na potrzeby artykułu wybrano jedynie kilkanaście, aby uzmysłowić czytelnikowi obowiązujący wówczas dyskurs, nomenklaturę i stan wiedzy gramatyczno-językoznawczej zastosowanej w procesie akwizycji języka:

- a) zasady stosowania rodzajnika określonego w przypadku materiałów i metali: „Gdy imiona maturalne stanowią podmiot zdania, to je można używać z rodzajnikiem, lub bez rodzajnika, np. *das Silber* [lub tylko *Silber*]; lecz jeżeli są dopełnikami orzeczenia, natenczas się je bierze zawsze bez rodzajnika, np. *ich brauche Gold und Silber, potrzebuję złota i srebra*; lecz błędnie: *ich brauche das Gold und das Silber*” (von Reussner, 1910: 25);
- b) wskazówki dotyczące szyku przestawnego i końcowego: „Szyk odwrotny ma miejsce szczególnie wtenczas, gdy się zdanie zaczyna od przysłówka. Np. *Wczoraj kupował brat zboże. Gestern kaufte der Bruder Getreide*; nie można zaś mówić: *gestern der Bruder kaufte Getreide*” (von Reussner, 1910: 26). I dalej: „Gdy rzeczownik w 4-tym przypadku stoi na samym początku zdania głównego, to zdanie musi być w szyku odwrotnym. Np. *Kij biorę, ale nie nóż. Den Stock nehme ich, aber nicht das Messer*”; „Po spójniku *dass*, kładzie się zawsze słowo na końcu zdania”; „Po wyrazie *weil*, słowo zawsze się *kładzie na końcu zdania*” (von Reussner, 1910: 34, 46, 47);
- c) znaczenie czasowników modalnych *können, dürfen, mögen*: „Słowo *mögen*, różni się od słowa *können*, i *dürfen*, tem, że *mögen*, wyraża więcej chcenie, podążanie, życzenie i służy często nawet do tworzenia trybu rozkazującego w znaczeniu *życzącym*. Np. *Niech sobie idzie. Er mag gehen*. Słowo *können* wyraża nieograniczoną możebność. Np. *Mogę wszystko robić, co chcę. Ich kann Alles machen, was ich will*. Zaś słowo *dürfen*, wyraża możebność ograniczoną, Np. *Nie śmiem tego robić, ich darf es nicht machen*, i t.p.” (von Reussner, 1910: 67);
- d) tryb przypuszczający, czyli „tryb łączący dla czynności wątpliwej”: „Tak, jak *kaufen*, używają się wszystkie inne słowa w trybie łączącym, który się różni od trybu oznajmującego tem, że się kończy w osobie 3-ej liczby pojedynczej na *e*, tak jak w osobie 1-ej; zaś w 2-ej osobie obu liczb wtrąca się przed końcówką osobową samogłoskę *e*. Gdy czynność jest niepewną, lub wątpliwą, to się zowie taka forma słów trybem łączącym” (von Reussner, 1910: 52);
- e) tryb warunkowy w czasie zaprzesłym: „Tryb warunkowy czasu przeszłego tworzy się ze słowa posiłkowego *würde*, z imiesłowu czasu przeszłego danego słowa i z trybu bezokolicznego słowa posiłkowego *haben*, lub *sein*; tryb ten zostaje zawsze w związku z czasem zaprzesłym trybu łączącego. Np. *Kupiłbym był dom, gdybym był miał pieniądze. Ich würde das Haus gekauft haben, wenn ich Geld gehabt hätte*” (von Reussner, 1910: 105);
- f) formy konkurencyjne dla trybu rozkazującego³: „Tryb rozkazujący złożony przy pomocy słów posiłkowych: *lassen, mögen* i *sollen*, ma miejsce w 3-ej osobie obu liczb i w 1-ej osobie liczby mn. Np. *niech on robi! möge er machen! er soll machen! lass ihn machen! niech oni robią! mögen sie machen! sie sollen machen! lasst sie machen! róbmy! mögen wir machen! wir sollen machen; lasst uns machen!* i t.p.” (von Reussner, 1910: 141);

³ Zainteresowanych problematyką *Imperativ-Konkurrenzform* odsyłam do pozycji Drosdowski, 1995: 170.

- g) wskazówki dotyczące funkcjonowania bezokolicznika w języku niemieckim: „Tryb bezokoliczny bywa w języku niemieckim dwojaki, t.j. goły, lub z przyimkami: *zu, um zu, ohne zu*. Tryb bezokoliczny goły następuje zwykle po słowach posiłkowych niezupełnych: *können, mögen, dürfen, sollen, wollen, müssen, lassen*; – tudzież po: *helfen, hören, gehen, fahren, kommen, lehren, lernen, sehen*, i t. p. Jednakże przed temiż *słowami* posiłkowymi można kłaść *zu*, np. *um gehen zu können, aby można chodzić*, i t.p.” (von Reussner, 1910: 122);
- h) wskazówki translacyjne dotyczące zaimka nieokreślonego *man* oraz zaimków pytających: „Wyras *man*, jest zaimkiem osobisto-nieokreślonym, który się tłumaczy na język polski rozmaicie, gdy jest osoba trzecia nieokreślona, nieznaną”; „Jeżeli wyraz *gdzie* i *dokąd?* stoi na początku zdania, to się go tłumaczy przez *wo* i *wohin*, zaś w środku i na końcu zdania przez *irgendwo* i *irgendwohin*. Np. *Gdzie byłeś? Wo warst du? Czy byłeś gdzieś? Warst du irgendwo? Dokąd idziesz? Wohin gehst du? Czy idziesz gdzieś [dokąd]? Gehst du irgendwohin?*” (von Reussner, 1910: 43, 82);
- i) zasady stosowania zaimków *beides-beide*: „Wyras *beides*, odnosi się dwóch rzeczowników różnego rodzaju, oznaczających rzeczy wtenczas, gdy wyrazu *beide*, nie poprzedza żaden inny wyraz. Lecz jeżeli *beide*, poprzedza zaimek, lub gdy się wyraz też odnosi do dwóch rzeczowników jednego rodzaju, natenczas nie dodaje się *s*, do *beide*. Np. *Kupiłem wolu i owcę, lecz obydwójce sprzedałem. Ich habe einen Ochsen und ein Schaf gekauft, aber beides verkauft. Zgubiłem nóż i widelec, lecz je obadwa znalazłem. Ich habe das Messer und die Gabel verloren, aber ich habe sie beide gefunden*” (von Reussner, 1910: 105–106);
- j) zasady stosowania przyimków *in, auf, aus, von*, często pomijane we współczesnych podręcznikach do języka niemieckiego: „Przyimek *in*, oznacza kierunek do miejsca zamkniętego, ograniczonego, zaś *auf*, na miejsce nieograniczone, otwarte. Np. *do szkoły, in die Schule; na wieś, prowincję, auf das Land*, i t.p. Przyimek *aus*, oznacza kierunek z miejsca zamkniętego; zaś *von*, z miejsca otwartego. Np. *z kościoła, aus der Kirche; z pola, von dem Felde* i t.p.” (von Reussner, 1910: 81);
- k) wskazówki dotyczące słowotwórstwa oraz rzeczowników złożonych: „W języku niemieckim jest wiele rzeczowników złożonych, które trzeba tłumaczyć na język polski przez dwa, lub nawet więcej wyrazów. Np. *der Kalbsbraten, pieczeń cielęca; das Taschentuch, chustka do nosa, lub chustka kieszonkowa*. W takich wyrazach złożonych nazywa się pierwsza część składowa wyrazem określającym, zaś druga, czyli ostatnia część – wyrazem głównym i do tego ostatniego stosuje się rodzaj. Mówi się więc: *der Kalbsbraten*, bo *der Braten*, jest rodzaju męskiego, a nie *das Kalbsbraten*, chociaż *das Kalb, cielę*, jest rodzaju nijakiego; toż samo: nie *die Taschentuch*, lecz *das Taschentuch*, bo się mówi: *das Tuch, sukno*, zaś *die Tasche, kieszka*”; „Dla skrócenia łączy się często w języku niemieckim dwa lub więcej rzeczowników w jeden wyraz, który się tłumaczy na język polski po większej części przez dwa rzeczowniki z przyimkami lub przez przymiotniki; jednakże takie rzeczowniki złożone mają inne nieco znaczenie, niż wyrazy pojedyncze, tworzące wyraz złożony. Np. *Die Eier der Vögel*, lub *dieser Vögel, jaja ptaków, tych ptaków*; jest zupełnie co innego, niż *die Vögeleier*,

ptasie jaja; to jest w ogóle wszystkich ptaków. Podobnie *das Obst des Gartens*, lub *des Gartens Obst*, *owoc ogrodu*, – a *das Gartenobst*, *owoc ogrodowy*; *der Obstgarten*, *znaczy ogród owocowy*. W rzeczownikach odmienia się tylko ostatnia część, czyli wyraz główny” (von Reussner, 1910: 20, 93);

- l) zasady dotyczące tworzenia Partizip II od czasowników nieregularnych: „Imiesłów przeszły, czyli bierny słów nieprawidłowych, kończy się na *en*, a nie zaś na *t*. Niektóre słowa nie przybierają w imiesłowie na początku zgłoski *ge*, np. *verkauft*, *sprzedany*; *verloren*, *zgubiony*, i t.p.” (von Reussner, 1910: 98);
- m) wskazówki dotyczące apozycji: „Przydatnie, czyli appozycje, kładzie się po imionach własnych i pisze się je dużymi literami. Np. *Franciszek Pierwszy*, *Franz der Erste*” (von Reussner, 1910: 105).

Wskazówki o charakterze gramatyki kontrastywnej:

- a) o sposobie wyrażania polskiego dopełnienia narzędnikowego w języku niemieckim⁴: „Przypadek szósty polski, oznaczający, że przedmiot jakiś służy drugiemu przedmiotowi za czynnik, lub narzędnik, tłumaczy się na język niemiecki przez przyp. 3. z przyimkiem *mit*. Np. *Zatrudniam się muzyką*. *Ich beschäftige mich mit Musik*” (von Reussner, 1910: 51–52);
- b) wskazówki dotyczące translacji imiesłowu współczesnego i uprzedniego: „Imiesłów przymiotnikowy polski, zakończony na *ąc*, *ący*, tłumaczy się przez tryb bezokoliczny. Np. *Słyszę ptaki śpiewające*. *Ich höre die Vögel singen*. Nie można jednakże mówić *po polsku*: *Słyszę ptaki śpiewać*; Imiesłów polski zakończony na *szy*, z przeczeniem *nie*, tłumaczy się przez tryb bezokoliczny czasu przeszłego z przyimkiem *ohne zu*. Np. *nie kupiwszy*, *ohne gekauft zu haben*; *nie napisawszy*, *ohne geschrieben zu haben*” (von Reussner, 1910: 59, 133);
- c) wskazówki dotyczące liczebnika z uwzględnieniem daty urodzenia: „Liczebniki zbiorowe polskie należy tłumaczyć na język niemiecki przez liczebniki główne. Np. *Mam pięcioro dzieci*. *Ich habe fünf Kinder* i t.p.; Wyrażenie polskie: *ile masz lat?* tłumaczy się: *wie alt bist du?* A nie *wie viel Jahre hast du?* Liczebniki polskie porządkowe, oznaczające datę roku, tłumaczy się przez liczebniki główne. Np. *urodziłem się w roku tysiąc osmset pięćdziesiątym drugim*. *Ich wurde im Jahre ein tausend acht hundert zwei und fünfzig geboren*. Wyraz *Tausend*, pisze się dużą literą jak rzeczownik, a małą jak liczebnik; np. *tysiąc rubli*, *ein tausend Rubel*; *daj mi dwa tysiące*, *gieb mir zwei Tausend*” (von Reussner, 1910: 59, 100).

W „miesiącu pierwszym” lekcje opatrzone są licznymi wskazówkami natury glotto-dydaktycznej, które zastępowane są w dalszym etapie kształcenia wyjaśnieniami gramatycznymi. Autor opiera się przede wszystkim na metodzie gramatyczno-tłumaczeniowej, pamięciowym przyswajaniu słownictwa i zgodnie z maksymą *repetitio est mater studiorum* na scholastycznym powtarzaniu nowych treści: „Jeżeli uczeń nie potrafi od razu należycie odpowiedzieć na pytanie, to trzeba z nim powtarzać pytania i odpowiedzi tak długo, aż będzie w stanie odpowiedzieć bez błędu. Po przejściu każdych 5 lekcji trzeba zrobić powtórzenie, co nie wiele czasu zabierze, a utrwala w pamięci wyrazy i całe zdania”;

⁴ Zainteresowanych tematyką *Instrumentalergänzung* odsyłam do publikacji Engel, 2000: 240–242.

„Przed rozpoczęciem tłumaczenia ćwiczeń, powinni uczniowie wydać wobec nauczyciela słówka, których się uczyli; a jeśli ich jeszcze nie umieją dobrze, muszą je powtarzać tak długo, aż je wszystkie zapamiętają, a dopiero potem mogą rozpocząć tłumaczenie”; „Uczniowie obdarzeni słabą pamięcią, niechaj sobie wypisują słówka w małej książeczce, którą mają nosić przy sobie i przy każdej sposobności powtarzać wyrazy, skoro im tylko czas pozwoli” (von Reussner, 1910: 8, 12, 16).

Von Reussner zaleca gruntowne przyswajanie leksyki i odradza pośpiech: *Dlatego trzeba się nauczyć najprzód jednego, później drugiego, trzeciego i t.d. wyrazu i wiersza, a dopiero postępować dalej, powtarzając poprzednie wyrazy i zdania.; Nie trzeba nigdy zaglądać do nowej lekcji, dopóki się poprzedniej nie umie gruntownie.; Uczeń nie powinien nigdy brać naraz za wiele do nauki, lecz powinien się uczyć gruntownie* (von Reussner, 1910: 9, 11).

Autor zachęca do pracy „w parach” i wzajemnej korekty w procesie przyswajania języka: „Bardzo korzystne rezultaty przynosi nauka w towarzystwie dwóch lub trzech osób, gdyż błędy popełnione przez jednego ucznia, spostrzeże drugi i tym sposobem poprawiają się wzajemnie” (von Reussner, 1910: 14). Można również odnaleźć we wskazówkach autora elementy *code-switching* w procesie dydaktycznym: „*Ćwiczenia polskie powinni uczniowie w ten sposób opracować, aby mogli przed nauczycielem tylko w myśli po polsku czytać, a po niemiecku głośno wydawać*” (von Reussner, 1910: 15).

Komentarz do tekstów pisanych

Pod koniec *Samouczka* autor zamieścił *Przegląd gramatyczny, Powiastki (Die Erzählungen), Wzory listów (Briefmuster) oraz Poezye (Die Gedichte)* opatrzone dodatkowo *Słowniczkiem do poezyj (Wörterverzeichnis zu den Gedichten)*. *Przegląd gramatyczny* obejmuje między innymi „przypadkowanie” rodzajnika, rzeczownika, przymiotnika, zaimka, „odmianę czasowników czyli słów” z objaśnieniem trybu i czasu gramatycznego, a zamykają go tabele czasowników nieregularnych, określonych mianem „słów nieprawidłowych czyli rdzennych”.

Powiastki to zbiór opowiadań w języku polskim i niemieckim (sporządzone gotykiem) zawierających ówczesne godne do naśladowania wzorce osobowe, które powinny być pielęgnowane w procesie wychowania i kształtowania młodego człowieka. I tak, w opowiadaniach przestrzegano przed pychą i pogardą dla biednego człowieka (*Bestrafter Stolz – Ukarana pycha*), ośmieszano głupotę, potępiano niewierność, a także uczono szacunku dla autorytetu władzy, opiewając na przykład szlachetność cesarza austriackiego Józefa II (*Der Kaiser als Arzt – Cesarz lekarzem*⁵).

⁵ „1. Józef II. Cesarz Austrii, spostrzegł razu pewnego na ulicy małą dziewczynkę, która przechodniów o jałmużnę prosiła. 2. On przyzwał dziewczynkę do siebie i zapytał ją, dlaczego ona żebrze. 3. Dziewczynce stanęły łzy w oczach i nie mogła wydobyć ani słowa. 4. Nakoniec po kilku pytaniach dowiedział się cesarz, że ona potrzebuje pieniędzy, aby lekarza dla swojej chorej matki dostać. 5. Miłość dziecięca wzruszyła bardzo cesarza. 6. On się podał za lekarza i kazał się do chorej matki zaprowadzić. 7. Tu napisał zamiast recepty, asygnację na pięćdziesiąt dukatów ze swej prywatnej kasy” (von Reussner, 1910: 157).

Wzory listów miały zaznajomić ucznia ze sztuką epistolografii⁶, natomiast *Poezye* uwrażliwić go na stylistykę, estetykę, interpretację, zapoznać go z elegancją słowa oraz poszerzyć jego glosariusz o leksykę podniosłą i literacką (*gehoben*), na przykład: ‘fjiołek’ – *das Weilchen*; ‘błogi’ – *seilig*; ‘królestwo niebieskie’ – *das Himmelreich*; ‘opromienić’ – *strahlen*; ‘oblicze’ – *das Angesicht*; ‘gaik’ – *der Hain*; ‘postać obłoków’ – *das Wolkegebilde*; ‘gruchać’ – *girren*; ‘rosa poranna’ – *der Morgentau*; ‘zachwyć’ – *das Entzücken*; ‘światło księżycy’ – *der Mondschein*; ‘droga niebieska’ – *die Himmelsbahn*; ‘uczta wiosenna’ – *das Frühlingsmahl*; ‘niebieski wędrowiec’ – *der Himmelspilger*. Ponadto nauczyciel mógł sięgnąć do twórczości Johanna Wolfganga Goethego, Fryderyka Schillera, Ludwiga Uhlanda czy Friedricha Rückerta, chcąc przeprowadzić zajęcia z wykorzystaniem tekstu poetyckiego.

Na końcu *Samouczka* znajduje się *Klucz* zawierający rozwiązania ćwiczeń, z którymi uczeń mierzył się w trakcie nauki.

Wnioski podsumowujące

Należy postawić pytanie, czy opisany powyżej podręcznik rzeczywiście jest samouczkiem. Plato von Reussner w swoich wskazówkach glottodydaktycznych często odnosi się do osoby nauczyciela, który ma odpowiadać za kreację procesu akwizycji języka. W związku z tym uczeń nie jest „osierocony” w procesie przyswajania wiedzy ani pozostawiony jedynie z podręcznikiem czy swoimi wyobrażeniami na temat natury języka. Zastosowanie *Samouczka* w procesie uczenia wymaga interakcji między nauczycielem i uczniem. Ponadto zawiłość wyjaśnień gramatycznych wymusza wprowadzenie osoby nauczyciela, który będzie nie tylko pełnił funkcję objaśniającą, ale również motywował do opanowywania i zaliczania kolejnych partii materiału.

Czy w takim razie było możliwe samodzielne uczenie się języka niemieckiego na podstawie tego podręcznika bez pomocy nauczyciela? Przede wszystkim uczący musiały mieć rozległą wiedzę językoznawczą i gramatyczną oraz zdawać sobie sprawę z mechanizmów rządzących językiem. Ponadto wcześniejsze przyswojenie innego języka obcego z grupy anglosaskich ułatwiłoby uczącemu się pracę z *Samouczkiem* w materii na przykład czasów gramatycznych, składni czy trybu. Musiałby on jednak mieć w swoim otoczeniu prywatnym czy zawodowym „rodowitego Niemca”, który grzecznościowo wyjaśniłby wątpliwości natury fonetyczno-artykulatoryjnej czy socjolingwistycznej. A co z kompetencją czytania, czytania ze zrozumieniem, pisania, interpretacji czy analizy? Kto

⁶ „Warschau, den 10. März 1898.

Hochgeehrter Herr!

Ich habe die Ehre mich als Überbringer eines, an Ihren Namen von dem Herrn J.Zawisza gerichteten Empfehlungsbriefes vorzustellen und ersuche Sie höflichst, mir die Verständigung nicht abzusagen, na welchem Tage und um wie viel Uhr es Ihnen am bequemsten sein wird, mich zu empfangen, um Ihnen denselben persönlich einreichen (einhändigen) zu können.

Ich habe die Ehre zu verbleiben

Ihr ergebener Diener

Peter Zabłocki” (von Reussner, 1910: 187).

miałby poprawić uczącego się, wysłuchać go, zapoznać się z jego pracami pisemnymi bądź translacyjnymi? Kto miałby go motywować do dalszej pracy z językiem niemieckim, gdyby pojawił się problem w mniemaniu uczącego się „nierozwiązywalny” i zniechęcający do dalszej pracy? Można wysnuć wniosek, że określenie *samouczek* zostało użyte przez autora w celach marketingowych, aby przekonać kupującego, że będzie w stanie samodzielnie w *trzech miesiącach* nauczyć się języka niemieckiego. Należy nadmienić, że na końcu podręcznika występuje zbiór tekstów, w których autor zachwala swoje wydawnictwo i przywołuje listy nabywców *Samouczka* z uznaniem wypowiadających się na temat jego pracy.

Nie ulega wątpliwości, że autor *Samouczka* posiadał obszerną wiedzę glottodydaktyczną, ale bez oprawy metodologicznej, która zapewniłaby uporządkowaną i logiczną ciągłość w komponowaniu oraz prezentacji treści gramatycznych.

Bibliografia

Bąk P. (1984), *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa: Wiedza Powszechna.

Drosdowski G. (1995), *Die Grammatik. Bd. 4*, Mannheim: Dudenverlag:.

Engel U. (2000), *Deutsch-polnische kontrastive Grammatik. Bd. 1*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

von Reussner P. (1910), *Samouczek polsko-niemiecki. Najlepsza metoda do nauczenia się czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w trzech miesiącach bez pomocy, lub z pomocą nauczyciela*, Warszawa: Druk A. Ginsa.